

Paweł Popieliński

ISP PAN, Warszawa

Problematyka mniejszości niemieckiej w kontekście zmian stanu liczebności z perspektywy 25 lat oficjalnego istnienia tej mniejszości narodowej w Polsce

Słowa kluczowe: mniejszość niemiecka, liczebność mniejszości niemieckiej w Polsce, organizacje mniejszości niemieckiej, spisy ludności w 2002 i 2011 r. w Polsce, Górny Śląsk, śląskość

Keywords: The German minority, size of the German minority in Poland, the German minority organizations, censuses 2002 and 2011 in Poland, Upper Silesia, Silesians

Wstęp

Mija 25. rocznica oficjalnego istnienia mniejszości niemieckiej w Polsce. Po blisko 45 latach oficjalnego negowania istnienia mniejszości niemieckiej została ona oficjalnie uznana. Po II wojnie światowej aż do roku 1989 polskie władze państwowe w zasadzie prowadziły politykę negowania istnienia w kraju mniejszości narodowych, zwłaszcza mniejszości niemieckiej. Proces demokratycznych przemian, zapoczątkowany w 1989 r., przyniósł zmianę polityki państwa wobec mniejszości narodowych i etnicznych. Dzięki przemianom ustrojowym w Polsce oraz zmianom w stosunkach polsko-niemieckich, a zwłaszcza po przyjęciu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, stworzono po raz pierwszy po zakończeniu II wojny światowej podstawę do istnienia i rozwoju – odrodzenia się – mniejszości niemieckiej w Polsce¹. Mogły ujawnić się aspiracje i dążenia ludności poczuwającej się do niemieckiego pochodzenia i niemieckiej narodowości. Członkowie mniejszości niemieckiej w Polsce mają prawo do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej, bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli.

¹ Zob. *Die deutsch-polnischen Verträge vom 14.11.1990 und 17.6.1991*, Hrsg. Auswärtiges Amt und Bundesministerium des Innern in Zusammenarbeit mit der Botschaft der Republik Polen.

Mają także prawo do zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji oświatowych, kulturalnych i religijnych, podtrzymywania niezakłóconych kontaktów między sobą w kraju, jak również kontaktów zagranicznych oraz do powrotu do dawnej pisowni swoich nazwisk, które zostały spolonizowane po 1945 r. Przynależność do mniejszości narodowej jest sprawą indywidualnego wyboru osoby, przy czym wybór ów nie może pociągać żadnych niekorzystnych następstw dla wybierających².

Celem badawczym artykułu jest przede wszystkim ukazanie, a zarazem przeanalizowanie problematyki zmian stanu liczebności mniejszości niemieckiej z perspektywy 25 lat oficjalnego istnienia tej mniejszości narodowej w Polsce. Autor wyjaśni wieloaspektowo zjawisko zmniejszania się mniejszości niemieckiej w naszym kraju.

Organizacje mniejszości niemieckiej

Data przełomowa dla oficjalnego istnienia mniejszości niemieckiej w Polsce był rok 1990, kiedy to w styczniu w Gliwicach zarejestrowano pierwsze Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Osób Pochodzenia Niemieckiego. W tym samym czasie zarejestrowano także, po poprzedniej odmowie, Społeczno-Kulturalne Towarzystwo Mniejszości Niemieckiej w Opolu, którego organizacyjne początki sięgają 1980 r. Ogólnie rzecz ujmując, w ciągu 1990 r. powstało wiele nowych organizacji mniejszości niemieckiej nie tylko na Górnym Śląsku, ale także w Gdańsku, Gdyni, Poznaniu, Bydgoszczy, Olsztynie czy Częstochowie. Od tego czasu, zwłaszcza w pierwszej połowie lat 90. ubiegłego stulecia, gdy mniejszość niemiecka przeżywała swój boom organizacyjny, zaczęło działać wiele organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce. Po ostatnim podziale administracyjnym, którego dokonano w 1999 r., działają one w następujących województwach: opolskim, śląskim, dolnośląskim, wielkopolskim, lubuskim, pomorskim, zachodniopomorskim, kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim oraz łódzkim. Większość organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce skupia zazwyczaj od kilkudziesięciu po kilkuset członków.

Główną organizacją mniejszości niemieckiej w Polsce jest Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce z siedzibą w Opolu. Pełni on funkcję związku „dachowego”, który skupia prawie wszystkie organizacje mniejszości niemieckiej w Polsce. Reprezentuje on 10 zarządów wojewódzkich i ponad 510 kół terenowych (zwanych w środowisku teje mniejszości w skrócie DFK od Deutscher Freundschaftskreis, tj. Niemieckie Koło Przyjaźni) w 10 województwach³. Obecnie

² P. Popieliński, *Niemcy polscy – obecna sytuacja społeczno-polityczna mniejszości niemieckiej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2001-2002, nr 10, s. 95.

³ Strona internetowa Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, <http://vdg.pl/pl/organizations> [11.07.2014].

na terenie Górnego Śląska działa ok. 460 organizacji mniejszości – w województwie śląskim ok. 130 DFK, a w województwie opolskim ok. 330 DFK. Należy wspomnieć, iż w Polsce istnieje kilkanaście różnego rodzaju organizacji mniejszości niemieckiej działających zupełnie niezależnie od struktur wspomnianej organizacji „dachowej” mniejszości niemieckiej.

Wszystkie organizacje mniejszości niemieckiej w Polsce mają przede wszystkim za zadanie: zaspokajanie potrzeb ich członków oraz całych środowisk mniejszości niemieckiej w zakresie kultury, folkloru i tradycji niemieckiej w ścisłym powiązaniu i w ramach ogólnej polityki oświatowej i kulturalnej państwa, działania na rzecz integracji rozproszonego środowiska mniejszości niemieckiej żyjącej w Polsce oraz przyczynianie się do ich społecznego i kulturalnego awansu.

Prowadzą one zróżnicowaną działalność społeczno-kulturalną i oświatową umożliwiającą poznanie i zachowanie ważnych elementów tradycji wśród osób zrzeszonych w tych organizacjach oraz prezentowanie ich w dalszym i bliższym środowisku. Organizacje mniejszości niemieckiej w Polsce rozpowszechniają kulturę i tradycję niemiecką poprzez organizowanie kursów języka niemieckiego, imprez kulturalnych i sportowych, rocznic, jubileuszy, konferencji, seminariów, spotkań, wystaw i odczytów. Poza tym prowadzą działalność charytatywną, pomoc prawną, czy też wspierają ośrodki zdrowia, szpitale i przedszkola itp. Ponadto poprzez kontakty z różnymi organizacjami i instytucjami z Polski i Niemiec organizacje mniejszości niemieckiej mogą nie tylko prowadzić działalność, popularyzować i kultywować język niemiecki oraz kulturę i tradycję niemiecką, ale także przyczyniać się do rozwoju swoich członków oraz pogłębiania i wspierania porozumienia pomiędzy oboma narodami, polskim i niemieckim.

Zbiorowiska oraz struktura społeczna mniejszości niemieckiej

Największe skupiska mniejszości niemieckiej w Polsce znajdują się w województwie opolskim i śląskim (we wschodniej części województwa opolskiego oraz w zachodniej części województwa śląskiego) oraz w niektórych większych miastach, takich jak np.: Wrocław, Katowice, Olsztyn czy Gdańsk. Pozostała część społeczności mniejszości niemieckiej żyje w rozproszeniu zazwyczaj w niewielkich liczebnie grupach, nie tworzy zwartych społeczności lokalnych czy religijnych. Należy wspomnieć, że znaczna część ludności rodzimej stanowi podstawową bazę rekrutacyjną organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce.

Jeżeli chodzi o strukturę społeczną mniejszości niemieckiej w Polsce, to jest ona zróżnicowana. Niemieckie stowarzyszenia skupiają ludzi z różnych środowisk – wiejskich

i miejskich – oraz ludzi zróżnicowanych wykształceniem, zawodem i aspiracjami. W stowarzyszeniach mniejszości niemieckiej – jak dowodzą badania socjologów, którzy zajmują się problematyką mniejszości niemieckiej w Polsce (m.in. Danuty Berlińskiej, Bożeny Domagały, Andrzeja Saksona czy Zbigniewa Kurcza) – przeważają osoby w starszym wieku, głównie emeryci i renciści oraz osoby o niskim poziomie zamożności i wykształcenia.

Większość członków mniejszości niemieckiej w Polsce ma głównie wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe, nieco mniej członków ma wykształcenie średnie, a najmniej może poszczycić się wykształceniem wyższym. W ostatnich latach można zauważyć, że młode pokolenie powoli przewycięża zasadę dziedziczenia wykształcenia po swoich rodzicach i zdobyło lub zamierza zdobyć wykształcenie wyższe niż ich rodzice⁴. Ponadto najnowsze badania przeprowadzone wśród członków największej organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce – Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim – dowodzą, że coraz więcej członków mniejszości ma średnie wykształcenie oraz odsetek osób z wyższym wykształceniem zwiększa się w porównaniu z innymi badaniami przeprowadzonymi w ubiegłych latach⁵.

Liczebność mniejszości niemieckiej

Mniejszość niemiecka jest najliczniejszą mniejszością narodową w Polsce. Dane statystyczne dotyczące liczebności mniejszości niemieckiej w Polsce są zróżnicowane. Zwłaszcza w poprzednich dekadach liczebność tejże mniejszości narodowej była szacowana przez polskich i niemieckich badaczy bardzo różnie. Różnice te mogły wynikać z przyjętych przez badaczy kryteriów. Zachodni Niemcy autorzy, w przeciwieństwie do polskich, nie wątpili w istnienie w Polsce niemieckiej mniejszości narodowej po 1945 r. Różnili się jedynie w ocenach, jak liczna jest ta grupa, a brak wiarygodnych informacji statystycznych z polskiej strony sprzyjał tylko spekulacjom. Źródła niemieckie przez cały powojenny okres liczbę Niemców w Polsce określały na przynajmniej milion osób. I tak np. Hans Werner Rautenberg podał liczbę 1 mln 100 tys. Niemców żyjących w Polsce. Uwzględnił on nie tylko etnicznych Niemców, ale prawie całą ludność rodzimą⁶, która według szacunków Janusza Ziółkowskiego

⁴ Zob. P. Popieliński, *Młodzież mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku po 1989 roku. Organizacje, tożsamość narodowa, postawy, przyszłość*, Warszawa 2011, s. 170-173.

⁵ *Niemcy w województwie opolskim w 2010 roku. Pytania i odpowiedzi. Badania socjologiczne członków Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim*, Gliwice–Opole 2011, s. 56; *Niemcy ankietowani w Opolu*, „Schlesisches Wochenblatt” 2011, nr 19(996).

⁶ H.W. Rautenberg, *Deutsche und Deutschstämmige in Polen, eine nicht anerkannte Volksgruppe*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” 1988, B 50.

w 1947 r. liczyła niewiele ponad 1 mln osób⁷. Za kryterium H.W. Rautenberg przyjął po prostu pojęcie Niemca etnicznego, zgodnie z art. 116 ustawy zasadniczej RFN. Nie wnikał w narodowe preferencje ludności rodzimej, tylko *a priori* potraktował ją jako ludność niemiecką. Znaczna część tej ludności rzeczywiście z czasem zadeklarowała się za niemieckością lub wyjechała na stałe do Niemiec.

Na początku lat 90. ubiegłego wieku pojawiły się nowe szacunkowe dane i kryteria w rozważaniach niemieckich badaczy. I tak Richard Breyer stwierdził, że w Polsce żyje przynajmniej 800 tys. Niemców. Podstawą jego szacunków były deklaracje przywódców mniejszości niemieckiej o liczebności największych stowarzyszeń mniejszości niemieckiej. Oświadczenia te były w rzeczywistości niezgodne ze stanem realnym – deklarowana liczba członków była nieraz parokrotnie większa niż faktyczna⁸. Thomas Urban mniejszość niemiecką oceniał na ponad 300 tys. dorosłych, zrzeszonych w stowarzyszeniach. Autor opierał swoje szacunki na analizie polskich i niemieckich źródeł historycznych, jak również na najnowszej literaturze socjologicznej i bieżących informacjach prasowych z Niemiec i Polski⁹. Z kolei Joachim Rogall sceptycznie ocenił próby dokładnego określenia liczby Niemców w Polsce, ponieważ uważał, że na podstawie m.in. informacji o wielkości niemieckich stowarzyszeń nie można obliczyć dokładnie, ilu Niemców żyje w Polsce. Argumentował przy tym, że niektórzy członkowie mogli wstąpić do tych stowarzyszeń jedynie z koniunkturalnych przyczyn¹⁰.

Polscy badacze po przełomie politycznym i wzmożonej aktywności mniejszości narodowych w Polsce zaczęli określać liczebność mniejszości niemieckiej na 300-500 tys. osób. I tak Andrzej Sakson, uwzględniając różnorodność etnicznego rodowodu mniejszości niemieckiej w Polsce, szacował ją na 300-400 tys. osób¹¹. Podobnie Sławomir Łodziński oceniał ją na 350-500 tys. osób. Kryterium wskazującym na istnienie tak licznej mniejszości niemieckiej było wysokie poparcie reprezentantów wywodzących się z tejże mniejszości, podczas wyborów do sejmu w 1991 r.¹² Zbigniew Kurcz uważał, że mniejszość niemiecka oscyluje wokół 300 tys. osób. Dane te opierał na obliczeniach własnych, które były sporządzone na podstawie wywiadów z liderami mniejszości, analizy dokumentów przekazanych przez poszczególne stowarzyszenia

⁷ J. Ziółkowski, *Ludność Ziem Zachodnich*, [w:] *Polskie Ziemie Zachodnie*, Poznań 1959, s. 139.

⁸ R. Breyer, *Bevölkerung und Sozialstruktur*, [w:] *Landberichte Polen*, Hrsg. W. Wöhlke, Bonn 1991, s. 92.

⁹ T. Urban, *Deutsche in Polen Geschichte und Gegenwart einer Minderheit*, München 1993, s. 18.

¹⁰ J. Rogall, *Die deutschen Minderheiten in Polen heute*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 26.11.1993, B 48.

¹¹ A. Sakson, *Działalność Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej Ziemi Wielkopolskiej*, „Przegląd Zachodni” 1993, nr 1, s. 166-167.

¹² S. Łodziński, *Struktura narodowościowa Polski i polityka władz wobec mniejszości w latach 1989-1992*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 3, s. 88.

i odpowiednie wydziały urzędów wojewódzkich. Równocześnie zgadzał się z opiniami, że mniejszość niemiecka może być nieco mniejsza, ale i trochę bardziej liczna, jednak jej wielkość zawsze oscyluje wokół 300 tys., a liczby znacznie odbiegające od tej wielkości nie opierają się na faktach, ale są wynikiem różnych spekulacji¹³.

W latach 90. ubiegłego stulecia oraz na przełomie XX/XXI w. sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych szacowała mniejszość niemiecką na 300-500 tys. osób. Natomiast Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce jeszcze w 2004 r. podawał na swojej stronie internetowej, że jest 400 tys. członków mniejszości niemieckiej, chociaż liczebność tej mniejszości znacznie różniła się od danych spisu powszechnego przeprowadzonego w 2002 r. (o czym w dalszej części artykułu).

Najliczniejszą organizacją mniejszości niemieckiej w Polsce jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, które obecnie skupia kilkadziesiąt tysięcy członków. Jeszcze kilkanaście lat temu według danych tej organizacji miała ona ok. 180 tys. członków, jednakże liczba ta została zanegowana przez osoby zajmujące się problematyką mniejszości niemieckiej. Zwłaszcza w latach 90. zeszłego wieku na liście członków nie tylko tej organizacji, ale także innych figurowały tzw. martwe dusze, czyli osoby, których w ogóle nie było (tzn. albo już nie żyją, albo wyjechały na stałe do Niemiec). Niektórzy przywódcy mniejszości byli zainteresowani podawaniem liczby osób nie zawsze odpowiadającej rzeczywistości.

Najważniejsze zmienne mające wpływ na stan liczebny mniejszości niemieckiej

W pierwszej połowie lat 90. XX w. znaczna część ludności rodzimej zdecydowała się z różnych względów wstąpić do stowarzyszeń mniejszości niemieckiej. Podpisując deklaracje członkowskie owych stowarzyszeń, określili się jako Niemcy. W tym czasie można było mówić o więzi znacznej części ludności rodzimej z Niemcami jako środka służącego przewycięzeniu poczucia upośledzenia tej grupy. Natomiast procesy demokratyzacji państwa polskiego i upodmiotowienie ludności rodzimej w ruchu mniejszości niemieckiej zainicjowały przewycięzenie izolacjonizmu Ślązaków. Powstanie ruchu mniejszości niemieckiej było ukoronowaniem długotrwałego procesu krystalizacji silnego poczucia odrębności Ślązaków od Polaków¹⁴.

¹³ Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, [w:] Z. Kurcz, W. Misiak, *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, Wrocław 1994, s. 14-16.

¹⁴ Por. D. Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole 1999, s. 59.

Wraz ze wstąpieniem do organizacji tej mniejszości narodowej wiązała się m.in. możliwość uzyskania paszportu niemieckiego bez konieczności wyjazdu na stałe do RFN¹⁵. Tym samym została zahamowana stała masowa emigracja do tego państwa oraz jednocześnie posiadanie paszportu niemieckiego dawało możliwość legalnego zatrudnienia w Niemczech za zdecydowanie lepsze wynagrodzenie niż w Polsce. W tym czasie ok. 250 tys. Ślązaków oraz kilka tysięcy Mazurów, Warmiaków i Kaszubów stało się posiadaczami erefenowskiego paszportu. Należy zaznaczyć, że część członków organizacji mniejszości niemieckiej po jego otrzymaniu zdecydowało się wyjechać jednak na stałe do Niemiec ze względu na lepszy poziom życia lub też przestało się udzielać w ruchu mniejszości niemieckiej, interesować się nim. Miało to wpływ na ówczesną rzeczywistą liczebność członków mniejszości niemieckiej w Polsce.

Na spadek liczebności miał i ma wpływ kryzys tożsamości wielu osób wywodzących się ze środowiska mniejszości niemieckiej. Jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku, po kilku latach istnienia organizacji mniejszości niemieckiej, deklaracje ich członków dotyczące identyfikacji narodowej nie były już tak jednoznaczne, jak to w okresie boomu wstępowania do organizacji tejże mniejszości narodowej. Obecnie można zauważyć wśród członków organizacji tej mniejszości narodowej, iż czują się np.: Ślązakami, Mazurami czy Warmiakami albo Ślązakami, Mazurami, Warmiakami niemieckiego pochodzenia i/lub Niemcami.

Należy podkreślić, że na spadek liczebności tej mniejszości narodowej ma wpływ przede wszystkim to, że najmłodsze pokolenie udziela się w ruchu w zasadzie dość mało lub biernie. Bardzo wiele młodych osób nie ma czasu na uczestniczenie w działalności organizacji lub też z różnych powodów nie jest zainteresowanych ich członkostwem. Młode pokolenie ma własny stosunek do Niemiec, często zupełnie różniący się od stosunku do Niemiec ich dziadków. Ponadto młode osoby biorące udział w życiu organizacji zazwyczaj odchodzą z niej, gdy rozpoczną życie zawodowe lub rodzinne. Poza tym aktywność organizacji mniejszości niemieckiej bardzo poważnie zmniejsza praca zarobkowa ich członków na Zachodzie. Dzięki możliwości posiadania przez nich niemieckiego obywatelstwa, znacznie wcześniej niż Polacy doświadczyli przywileju nieograniczonego dostępu do unijnego rynku pracy. Wielu członków tejże mniejszości wyjeżdża od lat, zwłaszcza do Niemiec lub Holandii, w poszukiwaniu pracy, aby móc zapewnić byt sobie i rodzinie, ponieważ w ich miejscowościach panuje znaczne bezrobocie, a oni sami nie mają pracy. Warto tu dodać, że nie tylko sytuacja ekonomiczna wpływa na podjęcie decyzji o wyjeździe do pracy za granicę, ale także

¹⁵ Na mocy art. 116 Ustawy zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec m.in. rdzenni mieszkańcy Górnego Śląska, czy Warmii i Mazur mają prawo ubiegać się o niemieckie obywatelstwo.

przyzwyczajenie się części osób do wyższego poziomu życia, którego nie chcą zmienić. Jest to duży i poważny problem, który doprowadza m.in. do rozpadu rodzin¹⁶.

Ze względu na brak rzetelnych statystyk, rozmiary emigracji stałej i sezonowej na Górnym Śląsku nie są zbyt precyzyjnie określone. Wiadomo na pewno, że emigracja sezonowa przeważa nad emigracją stałą. Na Górnym Śląsku mamy do czynienia przede wszystkim z wyjazdami do pracy sezonowej. Szacuje się, że liczba pracujących za granicą osób z Górnego Śląska z podwójnym obywatelstwem wynosi ok. 100 tys. ludzi (w tym ok. 80 tys. osób z województwa opolskiego). Są to w większości osoby młode w wieku 18-25 lat. Decydują się one w wielu przypadkach na pracę za granicą, a nie na dalsze kształcenie czy działania w organizacjach ruchu mniejszości¹⁷. Przekłada się to na liczebność organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce. Jeszcze w pierwszej dekadzie tego wieku działało ok. 600 kół terenowych w Polsce. Dziś istnieje co najmniej 90 organizacji mniej. W porównaniu z obecnym stanem liczebnym organizacji tej mniejszości blisko 100 organizacji przestało istnieć. Niektóre organizacje, zwłaszcza na terenach, gdzie członkowie mniejszości niemieckiej żyją w dużym rozproszeniu, przestają istnieć szczególnie ze względu na brak członków lub ich niewielką liczbę. Wynika to zazwyczaj z dużego rozproszenia członków, ich podeszłego wieku, braku zainteresowania młodszych pokoleń (dzieci lub wnuków członków), osób indyferentnych narodowo, asymilujących się coraz bardziej ze społeczeństwem polskim, utożsamiających się z narodem śląskim oraz z braku odpowiednich środków finansowych (składek, darowizn, dotacji), aby nadal prowadzić działalność organizacyjną.

Liczebność mniejszości niemieckiej podczas narodowych spisów powszechnych 2002 i 2011 r.

Przeprowadzone narodowe spisy powszechne w 2002 i 2011 r. w pewnym stopniu ukazują, a zarazem potwierdzają spadek liczebności mniejszości niemieckiej w Polsce z perspektywy czasu. Obydwa spisy ludności wzbudziły dużo kontrowersji wśród mniejszości narodowych i etnicznych żyjących w Polsce. Pierwszy z nich odbył się na przełomie maja i czerwca 2002 r., a drugi od kwietnia do lipca 2011 r. (natomiast do 16 czerwca można się było spisać za pomocą Internetu). W 2002 r. po raz pierwszy w powojennym spisie ludności pojawiło się pytanie dotyczące narodowości. Przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych protestowali przeciw zamieszczaniu w ankiecie takiego pytania. Wiele obaw z nim związanych miały zwłaszcza osoby zarówno starsze, pamiętające czasy komunizmu w Polsce, jak i młodszy, którzy obawiali się, że zmniejszy to ich szanse w pracy zawodowej.

¹⁶ P. Popieliński, *Młodzież mniejszości niemieckiej...*, s. 116-124.

¹⁷ *Ibidem*, s. 174-189.

Przedstawiciele mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku mieli uzasadnione obawy, że niektórzy członkowie mniejszości niemieckiej podczas spisu ludności będą podawać narodowość śląską zamiast niemieckiej (w obawie przed negatywnymi konsekwencjami wpisania narodowości niemieckiej). Podawanie narodowości śląskiej przez niektórych członków mniejszości niemieckiej podczas spisu ludności sprzyjało zapewne Ruchowi Autonomii Śląska, ponieważ ruch ten dąży m.in. do uzyskania przez Górny Śląsk autonomii i uznania śląskiej narodowości. Niemniej jednak narodowość śląska formalnie nie została uznana przez sądy w naszym kraju.

Według danych spisu ludności przeprowadzonego w 2002 r. przynależność do mniejszości niemieckiej zadeklarowało 152,9 tys. osób, w tym 106,9 tys. osób w województwie opolskim (ok. 10% ogółu ludności województwa), a w województwie śląskim 31,9 tys. osób (co stanowi ok. 1% ogółu ludności województwa). Narodowość śląską w województwie śląskim zadeklarowało 148,5 tys. osób, a w województwie opolskim 24,2 tys. osób. W województwie warmińsko-mazurskim narodowość niemiecką podało 4,5 tys. osób, w województwie pomorskim 2,3 tys. osób, w województwie dolnośląskim nieco ponad 2 tys. osób. W pozostałych województwach, w których istnieją organizacje mniejszości niemieckiej, liczba osób deklarujących narodowość niemiecką przeważnie oscylowała wokół 1 tys.¹⁸

Porównując szacunki mniejszości niemieckiej z wynikiem spisu osób deklarujących narodowość niemiecką, można od razu zauważyć, że liczebność mniejszości niemieckiej różni się i znacznie się zmniejszyła w stosunku do lat 90. ubiegłego stulecia. Powodem tego jest kilka czynników, które zostały wcześniej omówione. W przypadku tego spisu powszechnego na liczebność mniejszości niemieckiej miało wpływ przede wszystkim to, że:

- po raz pierwszy po okresie istnienia PRL oraz przełomie społeczno-politycznym w naszym kraju podczas spisu powszechnego pojawiło się pytanie o narodowość. Wielu członków mniejszości niemieckiej miało ogromne obawy przed przyznawaniem się do narodowości niemieckiej (w tym przede wszystkim odgrywał dużą rolę negatywy stereotyp Niemca w powojennym społeczeństwie polskim) i zapewne z tego powodu nie zadeklarowało podczas spisu powszechnego tej narodowości. Wiele osób w obawie przed zdeklarowaniem narodowości niemieckiej podawało polską czy śląską lub w ogóle nie podało żadnej narodowości;
- na wynik spisu miało wpływ także to, że w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku część członków mniejszości niemieckiej po otrzymaniu paszportu niemieckiego wyjechała na stałe do Niemiec lub przestała w ogóle interesować się działalnością ruchu;
- w spisie nie wzięła udziału część członków mniejszości z podwójnym obywatelstwem,

¹⁸ Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Warszawa 2012, s. 105-106.

którzy wyjeżdżają z powodu bezrobocia w regionie do pracy sezonowej za granicę;

- wcześniej sygnalizowany kryzys tożsamości zwłaszcza u osób indyferentnych narodowo.

Jak można było zauważyć, zjawisko podawania narodowości śląskiej wystąpiło przede wszystkim na terenach należących przed 1939 r. do Polski, natomiast w zachodniej części obecnego województwa śląskiego oraz we wschodniej części województwa opolskiego wśród ludności rodzimej dominowała opcja niemiecka (na terenach należących do Niemiec do 1945 r.). Ponadto wydaje się, że nieostre pytanie o narodowość podczas tego spisu powszechnego zostało zinterpretowane przez wielu respondentów jako pytanie o najważniejszą grupę odniesienia. Podawanie przez ludzi narodowości śląskiej należałoby w zasadzie interpretować jako deklaracje ich przywiązania do śląskości (na którą składa się wiele wymiarów) – tożsamości etnicznej czy regionalnej niż narodowej¹⁹. Niemniej jednak część członków mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku podczas spisu podała narodowość śląską zamiast niemieckiej.

Przedstawiciele nie tylko mniejszości niemieckiej, ale również innych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce przestrzegali polskie władze, iż uzyskane dane nie będą w pełni obiektywne i nie będą odzwierciedlały rzeczywistej liczby mniejszości narodowych i etnicznych²⁰. Należy wspomnieć, że wyniki spisów powszechnych (w 2002 i 2011 r.) mają istotny wpływ na funkcjonowanie każdej mniejszości. Na ich podstawie rząd polski realizuje Ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym²¹, która obejmuje finansowanie działalności kulturalnej mniejszości niemieckiej (dofinansowanie zespołów muzycznych, imprez kulturalnych itp.), wsparcie nauki języka danej mniejszości jako ich języka ojczystego na terenach zamieszkałych przez nią, realizację zapisów prawa dotyczących używania języka mniejszości w przestrzeni publicznej (np. dwujęzyczne tablice miejscowości, język pomocniczy w urzędach gmin). Dlatego w interesie wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych jest to, aby podczas spisów jak najwięcej ich członków przyznawało się do swoich korzeni.

W spisie ludności z 2011 r. po raz pierwszy w historii polskich spisów powszechnych umożliwiono mieszkańcom naszego kraju wyrażenie złożonych tożsamości narodo-etnicznych. Spis ten był pierwszym, w którym nie używano papierowych kwestionariuszy. Można było dokonać tzw. samospisu za pomocą Internetu lub korzystając z pomocy ankierów przez telefon, natomiast rachmistrzowie byli

¹⁹ Por. L.M. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006, s. 141, 150.

²⁰ Zob. E. Miś, *Wird daraus ein Plebiszit?*, „Schlesisches Wochenblatt” 2002, nr 5(513).

²¹ Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. 2005, Nr 17, poz. 141.

wyposażeni w specjalne urządzenia elektroniczne. Przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych liczyli na większą odwagę swoich członków do przyznawania się do narodowości, a zarazem na lepszy wynik niż w poprzednim spisie. Przez 9 lat od ostatniego spisu powszechnego w Polsce sporo się w tym czasie zmieniło na lepsze w funkcjonowaniu mniejszości narodowych i etnicznych. Mimo to spis powszechny znów wzbudził sporo emocji i wywołał obawy w środowiskach mniejszościowych. Wiele niepewności wzbudzało pytanie dotyczące ich narodowości oraz czy odczuwają także przynależność do innego narodu lub wspólnoty etnicznej. W przypadku członków mniejszości niemieckiej żyjących w Polsce równoległe z narodowością niemiecką mogli dodatkowo zadeklarować swoją tożsamość śląską czy mazurską. Ważna w spisie była odpowiedź na pierwsze pytanie dotyczące tożsamości narodowo-etnicznej, ponieważ wtedy dana osoba została statystycznie zaliczona do określonej narodowości. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej liczyli na to, że podczas spisu ich członkowie odpowiedzą zgodnie z sumieniem na pierwsze pytanie o narodowość – podając narodowość niemiecką, a pominą drugie lub ewentualnie na nie odpowiedzą: (w przypadku Górnego Śląska) narodowość śląska, zapewne wychodząc z założenia, że każdy Niemiec żyjący na Śląsku jest także Ślązakiem.

W sumie podczas narodowego spisu powszechnego w 2011 r. narodowość niemiecką zadeklarowało 148 tys. osób²² (w woj. opolskim 78,6 tys.²³, śląskim 35 tys.²⁴, w dolnośląskim oraz warmińsko-mazurskim po 5 tys.²⁵, pomorskim 4,8 tys.²⁶, zachodniopomorskim 3 tys.²⁷, lubuskim 1,8 tys.²⁸). Jest to prawie 5 tys. mniej wszystkich deklaracji narodowości niemieckiej niż w poprzednim spisie powszechnym. Na pytanie: jaka jest Pana(i) narodowość? – narodowość niemiecką podało **74 tys.** osób, natomiast w pytaniu: czy odczuwa Pan(i) przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej? – narodowość niemiecką podało **73 tys.** osób. Wyłącznie narodowość niemiecką zadeklarowało **45 tys.** osób, a jednocześnie narodowość niemiecką i polską

²² Raport z wyników. Narodowy Spis..., s. 106.

²³ Ludność w województwie opolskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Opole 2013, s. 60.

²⁴ Ludność w województwie śląskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Katowice 2013, s. 68.

²⁵ Raport z wyników w województwie dolnośląskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Wrocław 2012, s. 62-63; Raport z wyników w województwie warmińsko-mazurskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Olsztyn 2012, s. 91.

²⁶ Ludność w województwie pomorskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Gdańsk 2013, s. 86-87.

²⁷ Raport z wyników w województwie zachodniopomorskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Szczecin 2012, s. 89.

²⁸ Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Ludność w województwie lubuskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna, Zielona Góra 2013, s. 65.

podało **64 tys.** obywateli RP. Identyfikację niemiecką najczęściej wskazywano łącznie z polską²⁹. Narodowość niemiecką wspólnie z niepolską podało 39 tys. osób.

Natomiast jeżeli chodzi o liczbę osób deklarujących przynależność śląską, to odnotowano kilka razy większą niż w poprzednim spisie powszechnym – w sumie 847 tys. (w poprzednim spisie ok. 173 tys.). Na pierwsze pytanie narodowość śląską podało **436 tys.** osób, tymczasem w drugim pytaniu taką podało **411 tys.** osób. Wyłącznie narodowość śląską zadeklarowało **376 tys.** osób. Natomiast **431 tys. obywateli naszego kraju** zadeklarowało narodowość śląską wspólnie z polską. Była to najczęściej podawana identyfikacja śląska wraz z inną narodowością. Narodowość śląską zadeklarowało wspólnie z narodowością niepolską 40 tys. osób³⁰.

Mimo że w spisach powszechnych z 2002 i z 2011 r. zastosowano różne metodologie, to dane uzyskane podczas narodowego spisu powszechnego z 2011 r. w porównaniu z poprzednim spisem ludności potwierdziły tendencję spadku liczby osób deklarujących narodowość niemiecką oraz odnotowały wzrost liczby osób deklarujących narodowość śląską. Można zauważyć wzrost poczucia śląskości – wzrost znaczenia tożsamości regionalnej wśród rodzimych mieszkańców Górnego Śląska, w tym wśród członków mniejszości niemieckiej.

Na niższy wynik pod względem liczebności osób deklarujących narodowość niemiecką podczas spisu w 2011 r. niż w poprzednim przeprowadzonym w 2002 r. miały zapewne wpływ:

- kurczenie się w naturalny sposób najstarszego pokolenia mniejszości niemieckiej, które ma najsilniejszą identyfikację z narodem niemieckim oraz najbardziej aktywnie udziela się w ruchu mniejszości niemieckiej. Zjawisko to jest najbardziej widoczne zwłaszcza tam, gdzie mniejszość nie żyje w zwartych skupiskach – ale w rozproszeniu. Z tego też względu część organizacji przestaje działać;
- obawy przed przyznawaniem się do narodowości niemieckiej. Wśród członków mniejszości mogły mieć obawy zarówno osoby starsze, pamiętające czasy komunizmu w Polsce, jak i młodsze, które obawiały się, że zmniejszy to ich szanse w pracy zawodowej. Niemniej jednak w przypadku deklaracji niemieckich poza terenem historycznego Górnego Śląska podczas spisu powszechnego w 2011 r. można zauważyć, że w porównaniu ze spisem przeprowadzonym w 2002 r. nieznacznie wzrosła ich liczba. Może to wynikać np. z tego, że respondenci mieli większą odwagę do przyznania się do swoich korzeni niż poprzednio. Należy jednak przy tym podkreślić, że w zasadzie są to głównie identyfikacje złożone polsko-niemieckie,

²⁹ Raport z wyników. Narodowy Spis..., s. 106.

³⁰ Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Warszawa 2013, s. 91.

- natomiast jedyne identyfikacje narodowe (w tym przypadku tylko niemiecka) stanowią nieznaczny odsetek wszystkich deklaracji;
- migracja zarobkowa – zwłaszcza młodzi ludzie wyjeżdżają do pracy za granicę w poszukiwaniu pracy i polepszenia warunków życia;
 - niewykrystalizowanie się wśród większości młodego pokolenia poczucia tożsamości narodowej. Jest to pokolenie poddane silnym wpływom kultury masowej oraz asymilacji ze społeczeństwem polskim. Tylko część tego pokolenia ma niemiecką tożsamość narodową – identyfikuje się z narodem i kulturą niemiecką, mimo że wielu młodych członków mniejszości niemieckiej jest świadomych – w różnym stopniu – związków swoich rodzin z kulturą niemiecką i państwem niemieckim. Skala identyfikacji oraz czynniki tożsamości są wśród członków mniejszości niemieckiej (nie tylko młodzieży) bardzo złożone³¹;
 - atrakcyjność ruchów społecznych na rzecz śląskości (o tym w dalszej części artykułu);
 - w pewnej mierze słowa prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego o narodowości śląskiej jako „zakamuflowanej opcji niemieckiej”³². Ze słów Jarosława Kaczyńskiego można byłoby wywnioskować, że śląskość mogłaby być do zaakceptowania, gdyby nie rodziła podejrzeń „zakamuflowanej opcji niemieckiej”. Takie sformułowanie sugerowałoby także, jakoby Niemcy byli gorszymi obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, a niemieckość dyskwalifikowała ich do bycia dobrymi współobywatelami. Pisząc w ten sposób o Ślązakach, obraził on ich wszystkich, niezależnie od opcji narodowościowej (Polaków, Niemców, Ślązaków). Poczuli się oni (w tym członkowie mniejszości niemieckiej) osobami drugiej kategorii w Polsce. Stwierdzenie to było odbierane również za swojego rodzaju akcent przedwyborczej gry na fobiach antyniemieckich. Podczas spisu w wielu miejscowościach znaczna część rodzimych mieszkańców Górnego Śląska przyznawała się najpierw do śląskości, a następnie do niemieckości lub polskości. Stygmatyzacja rodzimej ludności Górnego Śląska sprawiła, że wiele osób (nie tylko z województwa śląskiego czy opolskiego) zadeklarowało podczas spisu powszechnego narodowość śląską zamiast niemieckiej czy polskiej. Kuriozalnie tymi słowami prezes PiS wniósł znaczny wkład w rozbudzenie

³¹ Więcej na ten temat można znaleźć w: P. Popieliński, *Młodzież mniejszości niemieckiej...*, s. 191-206.

³² Raport o stanie Rzeczypospolitej można przeczytać na stronie internetowej PiS: [http://www.pis.org.pl/article.php?id= \[21.07.2014\]](http://www.pis.org.pl/article.php?id= [21.07.2014]). Należy jednak podkreślić, że 5.04.2011 r. do raportu opublikowanego na stronie internetowej partii wprowadzono poprawkę, po której to zdanie brzmi: „Można dodać, że śląskość, która odrzuca polską przynależność narodową, jest po prostu pewnym sposobem odciążenia się od polskości i przypuszczalnie przyjęciem po prostu zakamuflowanej opcji niemieckiej”. Poprawkę opatrzone przypisem, w którym wyjaśniono, że wprowadzono ją na prośbę śląskich działaczy PiS, dlatego że „wielu dziennikarzy i polityków interpretowało zawarte w tekście jasne tezy w fałszywy sposób komentarzem”.

śląskości. Przyczynił się on do większego i śmielszego podawania narodowości śląskiej przez ludność rodzimą Górnego Śląska podczas spisu, a opcja śląska zyskała niezwykłą reklamę;

- na liczebność nie tylko mniejszości niemieckiej, ale także innych mniejszości narodowych i etnicznych miała w pewnej mierze wpływ zastosowana metodologia ostatniego spisu powszechnego. Przedstawiciele mniejszości w Polsce twierdzą, że m.in. z tego powodu liczba spisanych osób należących do mniejszości nie odzwierciedla stanu rzeczywistego³³.

Podczas tego spisu – podobnie jak w poprzednim – podawanie narodowości śląskiej przez ludność rodzimą Górnego Śląska, w tym przez część członków mniejszości niemieckiej, sprzyjało Ruchowi Autonomii Śląska³⁴ oraz innym śląskim organizacjom, które dążą m.in. do uzyskania przez Górny Śląsk autonomii i uznania przez władze polskie śląskiej narodowości. Już od kilkunastu lat rosną tendencje regionalistyczne w Europie, w naszym kraju najbardziej widoczne jest to zjawisko szczególnie na Górnym Śląsku. W tym regionie, zwłaszcza w województwie śląskim, na taki stan rzeczy mają wpływ cieszące się coraz większą popularnością tego typu organizacje. Są one przede wszystkim dla wielu młodych ludzi organizacjami nowocześniejszymi, dynamiczniejszymi i atrakcyjniejszymi w porównaniu z organizacjami mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Mniejszość niemiecka przez 25 lat legalnego istnienia spowszedniała i straciła na atrakcyjności w oczach rodzimych mieszkańców Górnego Śląska (i nie tylko). Jednak dla wielu członków mniejszości niemieckiej podawanie narodowości śląskiej podczas tych spisów czy też nawet wstąpienie do którejś z organizacji śląskich nie jest zdradą niemieckości, lecz podkreśleniem śląskości. Należy pamiętać, że region ten przez wieki pozostawał terenem pogranicza, na którym tożsamości mieszały się ze sobą, a wspólnym mianownikiem pozostaje przede wszystkim przynależność regionalna. Dla wielu Ślązaków (w tym dla części członków mniejszości niemieckiej) nie ma rozgraniczenia pojęcia etniczności od regionalności czy narodowości. Swoją śląskość traktują jako poczucie przynależności regionalnej, którą podczas

³³ Spis reprezentacyjny przeprowadzono na próbie ok. 20% wylosowanych mieszkań w skali całego kraju. Natomiast struktura narodo-etniczna ludności została ustalona na podstawie danych pozyskanych w badaniu reprezentacyjnym oraz w samospisie internetowym, a także z uwzględnieniem wyników badania pełnego przeprowadzonego w 86 gminach, w których przynależność do określonej grupy narodowej lub etnicznej zadeklarowało minimum 10% mieszkańców – na podstawie wyników spisu ludności z 2002 r.

³⁴ Ruch Autonomii Śląska (RAŚ) jest organizacją mocno przywiązaną do tradycji, a zarazem nowoczesną i atrakcyjną, która śmiało kwestionuje skostniałe doktryny państwowe i przestarzałe tabu. Od wyborów samorządowych w 2010 r. RAŚ stał się czwartą siłą polityczną w województwie śląskim, który ma wpływ na rządzenie w nim. Wprowadził on swoich przedstawicieli do niektórych rad gminnych oraz zdobył kilka (3) mandatów do sejmiku województwa. Przewodniczący RAŚ Jerzy Gorzelik piastował od 2010 do 2013 r. stanowisko członka Zarządu Województwa Śląskiego.

spisu powszechnego wpisywali w formularzu jako narodowość śląską. Śląskość po prostu lepiej czują, znają, jest im bliższa niż niemieckość czy polskość.

Należy także zauważyć, że Ślązacy przewyciężyli kompleks niższości i nie chcą być postrzegani jako wieczne ofiary wojny, dyskryminacji i transformacji. Wielu z nich ma poczucie odrębności wobec Polaków i Niemców. Podawanie przez ludzi narodowości śląskiej podczas przeprowadzonego spisu powszechnego w 2002 i 2011 r. należałoby w zasadzie interpretować jako deklaracje ich przywiązania do śląkości. Bardziej w kategoriach tożsamości etnicznej czy regionalnej niż narodowej. Ponadto deklarowanie narodowości śląskiej było i jest zjawiskiem społecznym, wyrazem protestu przeciwko brakowi zainteresowania sprawami Śląska, jest sprzeciwem wobec warunkom bytowym i kondycji ekonomicznej Górnego Śląska, przede wszystkim bezrobocia i zamykania kopalń oraz dużych zakładów pracy³⁵.

Patrząc z perspektywy czasu wśród rodzimych mieszkańców tego regionu, zwłaszcza na obszarze przemysłowego Górnego Śląska (czyli ziemiach należących od 1922 r. do Polski, na znacznej części obecnego województwa śląskiego), coraz większą popularnością cieszy się opcja śląska, podawana w spisach ludności. We wschodniej części województwa opolskiego i w zachodniej województwa śląskiego, czyli w bastionach mniejszości niemieckiej, można zauważyć, że dominująca tam przez lata opcja niemiecka (na terenach należących do Niemiec do 1945 r.) zaczyna przegrywać coraz częściej ze śląską.

Pomiędzy mniejszością niemiecką na Górnym Śląsku a ruchami społecznymi na rzecz śląkości istnieje wyraźna rywalizacja. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej nie tylko nie wspierają, ale są wręcz przeciwni śląskim organizacjom, które dążą do uzyskania przez Ślązaków statusu mniejszości narodowej bądź etnicznej lub też uznania gwary śląskiej za język regionalny. Propagowanie odrębności śląskiej jest krytycznie oceniane przez działaczy mniejszości niemieckiej. Mniejszość niemiecka rywalizuje ze śląskimi organizacjami o względy Ślązaków. Rywalizacja ta odbywa się na niekorzyść mniejszości niemieckiej. Ruch tejże mniejszości traci na popularności, zwłaszcza wśród młodego pokolenia mniejszości niemieckiej. Atrakcyjnością cieszą się zaś śląskie ruchy społeczne. Świadczy o tym przede wszystkim zmniejszająca się liczba osób deklarujących niemieckość, a zwiększająca się liczba deklaracji narodowości śląskiej podczas spisów powszechnych. Tendencja spadkowa poparcia dla opcji niemieckiej wśród Ślązaków przyczynia się do stopniowego osłabienia wpływów mniejszości niemieckiej na poziomie lokalnym i regionalnym na rzecz śląkości³⁶.

³⁵ J. Dziadul, *Narodziny narodu*, „Polityka” 2003, nr 28(2409).

³⁶ A. Sakson, *Mniejszość niemiecka w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 2011 r.*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2012, nr 85, s. 2-5.

W ogóle wydaje się, że w przyszłości wielu członków mniejszości niemieckiej nie będzie utożsamiać się z mniejszością niemiecką, nie będzie chciała uczestniczyć w życiu ruchu mniejszości niemieckiej m.in. z tego względu, iż nie będzie czuć potrzeby działania dla podtrzymywania, rozwoju i kultywowania niemieckości (brak wykryształizowanej mocnej identyfikacji z narodem niemieckim), nie będzie mieć korzyści z bycia członkiem mniejszości niemieckiej (kiedyś było to przede wszystkim posiadanie paszportu niemieckiego, który dawał właścicielowi wiele korzyści w Niemczech i krajach „starej” Unii Europejskiej – obecnie obywatele polscy i niemieccy mają takie same prawa na terenie całej Unii), a także z powodu postępującej asymilacji z narodem polskim oraz coraz większego rozwoju regionalizmów lub procesu globalizacji. Najprawdopodobniej większość Ślązaków będzie opierała swoją tożsamość na regionalizmie. Niemniej jednak na terenie Górnego Śląska mniejszość niemiecka będzie w przyszłości nadal miała najwięcej swoich członków w skali całego kraju, którzy będą utożsamiać się z narodem niemieckim i kultywować niemieckość.

Zakończenie

Lata boomu wstępowania do organizacji mniejszości niemieckiej minęły w połowie lat 90. ubiegłego stulecia. W porównaniu z tymi latami w dzisiejszych czasach znacznie spadła liczebność mniejszości niemieckiej w Polsce. Obecnie mniejszość niemiecka nie cieszy się, z wielu powodów, już takim zainteresowaniem jak kiedyś. Ponadto organizacje działające na rzecz śląskości są postrzegane przez przedstawicieli mniejszości niemieckiej jako konkurencyjne, natomiast wśród rodzimych mieszkańców Górnego Śląska cieszą się one coraz większą popularnością.

Spada liczba członków mniejszości niemieckiej, choć w spisie powszechnym przeprowadzonym w 2011 r. statystycznie zanotowano w porównaniu z poprzednim spisem wzrost deklaracji niemieckich w województwach, gdzie mniejszość niemiecka żyje w rozproszeniu. Powodem jest przede wszystkim to, że ludzie nie mają już takich obaw jak w poprzednich dekadach, aby przyznawać się do swoich niemieckich korzeni. Właśnie na tych terenach najlepiej widać, w tym na podstawie wieloletniej obserwacji autora, że liczba członków maleje oraz przestają działać organizacje tej mniejszości. Ogólnie można zauważyć tendencję nieangażowania się, zwłaszcza młodego pokolenia, w ruchy mniejszości niemieckiej. Więcej osób odchodzi naturalnie, nie zapisuje się i nie angażuje w organizacjach mniejszości niemieckiej. Jeżeli ta tendencja zostanie podtrzymana w przyszłości oraz gdy odejdzie jej dzisiejsze najstarsze pokolenie, to ruch tej mniejszości zmniejszy się w niedalekiej przyszłości do kilkunastu niezbyt licznych, w miarę prężnych grup, głównie na Górnym Śląsku, które będą tworzyć

nieliczną mniejszość niemiecką w naszym kraju. Członkami ruchu będą głównie osoby najbardziej zainteresowane i zaangażowane w podtrzymaniu języka, tradycji i kultury niemieckiej.

**The German minority issues in the context of changes the strength
from the perspective of 25 years official existence this national minority in Poland**

Abstract

The author presents estimations the polish and german scientists and various official estimates of the strength of the German minority, especially the results of the Polish National Census 2002 and 2011. He answers on the leading question: Why decreasing the strength of the German minority in our country? The author has listed and described the most important factors that have influence on the strength of the minority. In the context of this topic he writes about declaring the Silesian nationality by the indigenous population of the Upper Silesia (too the members of the German minority) in the census 2002 and 2011. He writes too about the Silesians organizations that promote Silesianess and strive for acknowledgment of the Silesian nationality and their perception by the Silesians and the German minority organizations and their influence on the strength of the German minority. The author wonders how many will be had the strength of the minority in Poland in the future.